

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor: wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu 6w Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 154

Poznań, poniedziałek dnia 3 kwietnia 1933

Rok XXVIII

Bojkot żydów w Niemczech

W Berlinie akcję bojkotową przeprowadzało 70 tys. zorganizowanych hitlerowców

Berlin, 2. 4. (PAT.) Ogłoszony na sobotę bojkot anty-żydowski miał przebieg spokojny. W godzinach porannych na ulicach Berlina pojawiły się liczne grupy szturmowców, rozstawiające posterunki przed sklepami żydowskimi i nalepiające na malowidłach i szyldach żydowskich sklepów ostrzegawcze plakaty z napisami: „Niemcy, bróńcie się, nie kupujcie u Żydów”, „W tym sklepie nie wolno kupować” itd. Wiele sklepów i domów towarowych zamknęło swe podwoje. Jedynie dom Wertheima był otwarty. Znane zakłady gastronomiczne Kempinśkiego objęte były bojkotem. Po mieście krążyły patrole samochodowe, z których na placach przywódcy nar.-soc. wygłaszali przemówienia. Akcję bojkotową prowadziło około 70.000 zorganizowanych hitlerowców. Na głównych arteriach w centrum miasta i w dzielnicy zachodniej, gdzie większość sklepów była objęta bojkotem, operatorzy towarzystw filmowych dokonywali zdjęć z przebiegu bojkotu.

Akcję bojkotową objęci byli również lekarze i adwokaci - Żydzi. Posterunki ustawione przed sądem, niedopuszczały do wnętrza adwokatów - Żydów. Również nie wpuszczano Żydów do biblioteki państwowej.

Katowice, 2. 4. (PAT.) Z Wrocławia donoszą, że wczoraj przed południem rozpoczął się bojkot sklepów żydowskich.

Posterunki hitlerowskie broniły również wstępu do sklepów obywateli polskich. Na sklepach tych pojawiły się napisy „Jude Polak”. Przejeżdżający samochodem prezydent policji Heine polecił zetrzeć słowo „Polak”, pozostawiając napis „Jude”.

Berlin, 2. 4. (PAT.) W północnych i zachodnich Niemczech przedsiębiorstwa żydowskie były zamknięte. Z Prus Wschodnich i Saksonii donoszą o spokojnym przebiegu bojkotu.

Dotychczas nadeszła tylko wiadomość o samobójstwie fabrykanta trykotażu Sachsa w Kamienicy w Saksonii, który wczoraj, w chwili aresztowania, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

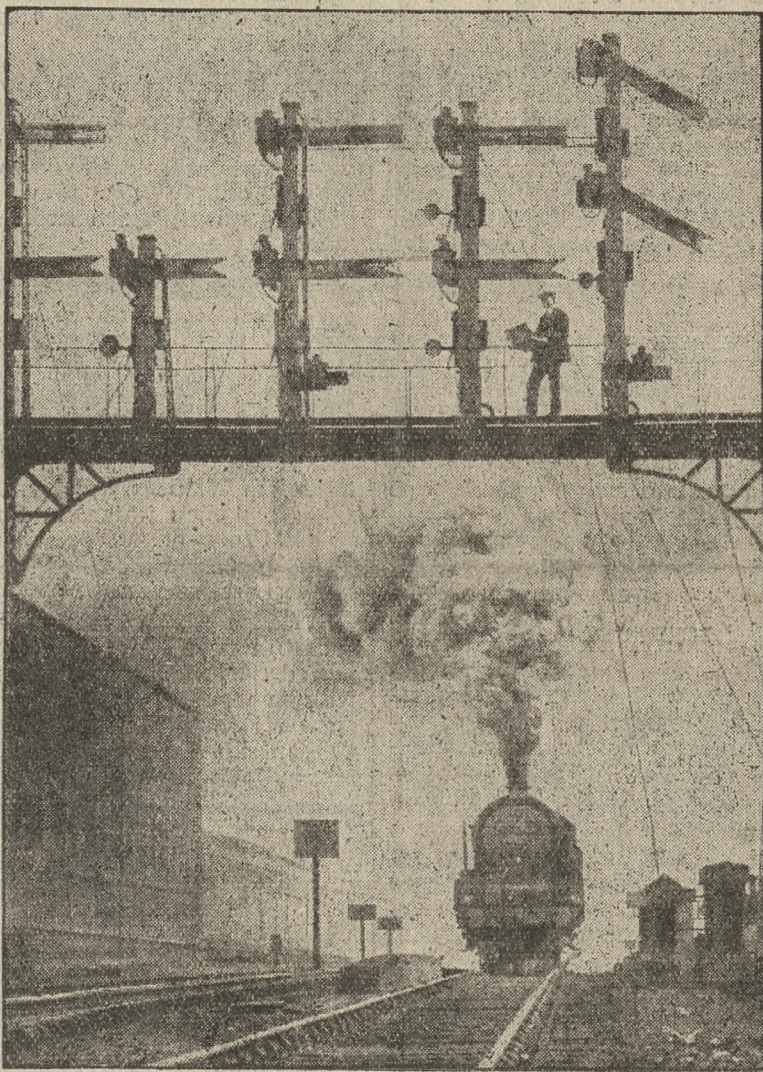
Berlin, 2. 4. (PAT.) O krwawym starciu w Kilonji Biuro Wolffa ogłasza następujące doniesienie:

Adwokat i notariusz Schumm, po-

chodzenia żydowskiego, około godz. 11.30 strzelił do sztafetowca Waltera Asthaltera, według dotychczasowych doniesień, bez żadnego powodu i zranił go ciężko w brzuch. Sztafetowiec zmarł w szpitalu. Wzburzony tłum wdarł się do

wieźnienia, gdzie Schumm został zabity wystrzałami z rewolwerów. Wszystko to miało tak szybki przebieg, że nie można było zapobiec wydarzeniom środkami policyjnymi.

Tłum wdarł się również do sklepu



Na jednym z londyńskich dworców kolejowych funkcje dozorców sygnałów spełnia utalentowany akwarelista Pasmore, który za swoje obrazy otrzymał już wiele odznaczeń. Pasmore maluje wyłącznie sceny kolejowe a obrazy jego są wystawiane w Londynie w Królewskiej Akademii. Zdjęcie przedstawia Pasmore'a na posterunku służbowym.

Smiertelna kronika

Samobójstwo na plantach przed Teatrem Wielkim — Dwa wypadki nagłego zgonu

Wczoraj wieczorem krótko po godz. 22 w pobliżu Teatru Wielkiego usłyszano huk strzału rewolwerowego. Równocześnie w pobliżu stawu ujrzano sylwetkę człowieka, padającego na ziemię. Gdy pospieszono mu z pomocą, samobójca był już w agonii. Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził

zgon wskutek rany postrzałowej w okolicę serca. Denata rozpoznano. Jest nim 30-letni Bolesław Kapelski z Poznania (ul. św. Czesława 17) z zawodu rolnik. Przyczyna samobójstwa nie została narazie wyjaśniona. Zwłoki tragicznie zmarłego przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Wczoraj przedpołudniem zmarła nagle na krwotok 65-letnia Magdalena Szylingowa (ul. Dąbrowskiego 47), a w mieszkaniu przy ul. Mostowej 5 zmarł nagle 80-letni Antoni Kowalczyk. (kl)

Rabunek w sklepie jubilerskim

Paryż, 31. 3. (Tel. wł.) Dwaj ubrodzeni bandyci wtargnęli do sklepu jubilerskiego na Rue Royale, zastrzelili właściciela i doszczętnie obrabowali sklep. Przechodnie puścili się w pościg za rabusiami, z których jeden, Włoch, został ujęty.

W dzisiejszym wydaniu głównym „Kurjera Poznańskiego” ogłosimy dziewiąty artykuł

Romana Dmowskiego

p. t.

„KOMUNIZM W EUROPIE POWOJENNEJ”

z dużego nowego cyklu jego artykułów o „Obliczu XX wieku”.

ojca adw. Schumma i zniszczył urządzenie wewnętrzne.

Berlin, 2. 4. (PAT.) Wczoraj w Frankfurtu n. Odra popełnił samobójstwo aptekarz Mayer i jego żona, pochodzenia żydowskiego.

Mayer był właścicielem firmy włókienniczej.

Ruch antyżydowski przeniósł się do Austrii

Wiedeń, 2. 4. (PAT.) Pociąg pociąg pociąg z Passawy nadszedł wczoraj popołudniu do Wiednia prawie zupełnie pusty i ze znacznym opóźnieniem.

W Pasawie policja niemiecka nakazała wysiąść z wagonów wszystkim pasażerom - Żydom. Podróżnych tych, zarówno z paszportami niemieckimi jak i austriackimi zatrzymano w Passawie i nie pozwolono im jechać dalej. Paszporty zostały im odebrane.

Wiedeń, 2. 4. (PAT.) Za przykładem Niemiec rozpoczęto wczoraj, jak donosi „Neue Freie Presse”, również i w Innsbruku agitację za bojkotem sklepów żydowskich.

Na sklepach żydowskich ponalepiano napisy „Niemcy, nie kupujcie u Żydów”. Poza tym kolportowano ulotki antysemitki.

Napad rabunkowy

Rio de Janeiro, 2. 4. (PAT.) W Sao Paulo dokonano napadu rabunkowego na kierownika agencji konsularnej, Matuszewskiego. Sprawcami napadu są: Polak Geysztor i Rosjanin Burmakow. Napastnicy, zraniwszy ciężko Matuszewskiego, którego stan jest groźny, uciekli, nie zdążywszy zrabować kasy.

Policja wkrótce ujęła Burnakowa, który usiłował popełnić samobójstwo.

Wieczór ku uczczeniu Anieli Tułodzieckiej

odbędzie się we wtorek, dnia 4 kwietnia rb. o godz. 20 w białej sali „Bazaru”, przy ul. Nowej.

Program jest następujący:

Zagajenie: X. prałat Pradzyński. Przemówienie prof. dr. Gantkowskiego na temat: „Tło życia polskiego, z którego wyszła Aniela Tułodziecka”. Przemówienie d-rowskiej Rozmalkowej na temat: „Obraz życia i czynu Anieli Tułodzieckiej”.

Niżej podpisany Komitet gorąco zaprasza społeczeństwo poznańskie do wzięcia udziału w tej uroczystości, mającej przedstawić niezwykłą postać wielkiej działaczki, obywatelki, Polki.

Bilety w cenie 49 i 25 gr nabywać można przy kasie; dochód przeznaczony na cele tablicy pamiątkowej w kościele św. Wojciecha.

Komitet ku utrwaleniu im. śp. Anieli Tułodzieckiej

O konkursie okien wystawowych czytaj w numerze głównym!

Omali nie strzelanina

Warszawa, 1. 4. (Tel. wł.) W Al. Ujazdowskich około godz. 11 doszło do zajścia.

Ulica przechodziła 4 członków Legjonu Młodych, między którymi doszło do utarczki słownej. Jeden z nich wyjął amerykański rewolwer bębnowy i zmierzył do towarzyszy. Publiczność zawołała policję i sprawę skierowano do komisariatu. (w)

Zamach stanu w Urugwaju

B. prezydent państwa popełnił samobójstwo

Paryż, 2. 4. (PAT.) Pomimo surowej cenzury, zaprowadzonej w Monte Video, nadeszły tu informacje o dokonaniu zamachu stanu w Urugwaju. Rada państwa oraz parlament zostały rozwiązane, przyczem dokonano licznych aresztowań wśród wybitnych parlamentarzystów. Równocześnie zorganizowana została junta, która zajmuje się zwoływaniem we właściwym czasie

konstytuanty dla przeprowadzenia zmian w obowiązującej obecnie ustawie konstytucyjnej.

Według nadeszłych tu z Buenos Aires informacji o samobójstwie b. prezydenta Urugwaju, Baltazara Bruna, b. prezydent dokonał rozpaczliwego czynu w związku z wydanym przez juntę nakazem aresztowania go.

Niezałatwione wnioski w Sejmie

Klub Narodowy wystosował do marszałka Sejmu następujący list:

Klub Narodowy w ciągu obecnej sesji Sejmu zgłosił dwadzieścia jeden wniosków poniżej wyliczonych:

1) w sprawie rezerw skarbowych i stanu zadłużenia przedsiębiorstw państwowych (dn. 3. XI. 1932 r.);

2) w sprawie obciążenia skarbu państwa z tytułu zamówień na poczet przyszłych budżetów (dn. 3. XI. 1932 roku);

3) w sprawie wyboru nadzwyczajnej komisji dla zbadania gospodarki lasów państwowych (dn. 3. XI. 1932 r.);

4) w sprawie ujawnienia niezgodnych z prawem zobowiązań, przyjętych przez rząd w stosunku do niektórych zrzeszeń (karteli) i firm przemysłowych i handlowych (dn. 3. XI. 1932 r.);

5) w sprawie kosztów budowy niektórych gmachów państwowych i popelnionych przy tem nadużyć (dn. 3. XI. 1932 r.);

6) w sprawie ogłoszenia wyników rewizyj w Banku Gospodarstwa Krajowego (dn. 3. XI. 1932 r.);

7) w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. o pomocy bezrobotnym (Dz. U. R. P., nr. 74, poz. 664) (dn. 3. XI. 1932 r.);

8) w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 25 sierpnia 1932 r., zmieniającego prawo o ustroju sądów powszechnych (dn. 3. XI. 1932 r.);

9) w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (dn. 3. XI. 1932 r.);

10) w sprawie niezgodnego z prawem podwyższenia przez rząd emisji bilonu (dn. 3. XI. 1932 r.);

11) w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 zawierającego prawo o stowarzyszeniach (dn. 3. XI. 1932 roku);

12) w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, zmieniającego ustawę o stosunkach służbowych nauczycieli (dn. 3. XI. 1932 r.);

13) w sprawie opłat akademickich (dn. 3. XI. 1932 r.);

14) w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 r., zmieniającego rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o stosunkach służbowych profesorów państwowych szkół akademickich (dn. 3. XI. 1932 r.);

15) w sprawie zakazu działalności, względnie rozwiązania Obozu Wielkiej Polski na obszarach województw: pomorskiego, poznańskiego i kieleckiego (dn. 3. XI. 1932 r.);

16) w sprawie krwawych wypadków we Lwowie oraz prowokowania i bicia młodzieży i publiczności przez policję państwową (dn. 6. XII. 1932 r.);

17) w sprawie przedstawienia Sejmowi imiennych wykazów członków dyrekcji, rad administracyjnych i rad nadzorczych przedsiębiorstw, monopolu, banków i funduszy państwowych wraz z podaniem wszystkich sum, które wymienieni pobrali w roku

1931/32 tytułem tantiem i wynagrodzeń (3. XI. 1932 r.);

18) w sprawie finansowo-gospodarczego położenia kraju i planu rządu (dn. 13. XII. 1932 r.);

19) w sprawie naruszenia przez rząd konstytucji w związku z rozporządzeniami Prezydenta Rzplitej, wydanymi na podstawie pełnomocnictw (dn. 13. XII. 1932 r.);

20) w sprawie nieprzedstawienia Sejmowi do ratyfikacji układu z Z. S. S. R. z dnia 25 lipca i 23 listopada 1932 (dn. 13. XII. 1932 r.);

21) w sprawie niewyzyskiwania mandatu poselskiego lub senatorskiego dla osobistych korzyści (dn. 14. II. 1933 r.).

Z powyższych wniosków tylko dwa, zamieszczone w powyższym spisie pod nr. 7 i 20, zostały przez plenum Sejmu załatwione.

Niektóre z pozostałych wniosków zostały w komisji załatwione i czekają na przedstawienie wniosków komisyjnych w plenum Sejmu, albo prze-

wodniczący komisji zaniedbali ciągłego na nich obowiązku przesłania wniosków p. marszałkowi Sejmu, albo p. marszałek Sejmu zaniedbał postawienia ich na porządku dziennym posiedzeń Sejmu.

Większość wniosków nie została załatwiona nawet przez komisje. Jest to naruszenie przepisów art. 69 ust. 2 regulaminu, nakładającego na komisje obowiązek pracy nad przekazaniem przez Sejm wnioskami i składanie Sejmowi sprawozdań oraz art. 80 regulaminu, oznaczającego termin dwutygodniowy dla sprawozdań w komisjach. Przewodniczący i sprawozdawcy komisji dopuścili się tu zaniedbania obowiązków regulaminowo określonych, co jest tem bardziej naganne, że art. 75 regulaminu wyraźnie nakłada na przewodniczącego i zastępców obowiązek czuwania, by załatwienie spraw, przeznaczonych komisji, nie zalegało.

Wobec kończącej się sesji Sejmu komunikujemy panu marszałkowi ten stan rzeczy niezgodny z obowiązującymi regulaminem.

29. marca 1933 r.

Rozpoczęcie roku świętego

Ojciec św. dokonał otwarcia „Wielkich Wrót” w bazylice św. Piotra

Citta del Vaticano, 2. 4. (PAT). Ojciec Święty dokonał otwarcia „Wielkich Wrót” Bazyliki Św. Piotra, która to ceremonia stanowi rozpoczęcie roku świętego. Ceremonia odbyła się w obecności najwyższych przedstawicieli duchowieństwa oraz olbrzymich tłumów pielgrzymów, przybyłych z całych Włoch i zagranicą. Obecni byli również b. król grecki Jerzy z członkami swej rodziny,

księżniczka belgijska Stefania, korpus dyplomatyczny i przedstawiciele władz włoskich.

Równocześnie odbyły się analogiczne ceremonie w bazylikach św. Pawła, St. Maria Maggiore i św. Jana Laterańskiego, gdzie aktu otwarcia wrót dokonali kardynałowie. Ceremonie odbyły się przy dźwiękach dzwonów wszystkich kościołów rzymskich.

Dzień jugosłowiański w Poznaniu

Zjazd delegatów Ligi Stow. Polsko - Jugosłowiańskich Rzpłitej Polskiej i „Wieczornica Jugosłowiańska”

W dniu wczorajszym o godz. 4.45 po poł. w nowym lokalu Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego przy Al. Marcinkowskiego 3 odbyły się obrady zjazdu Ligi Stow. Polsko - Jugosłowiańskich Rzeczypospolitej Polskiej przy udziale delegatów z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa i Poznania, przedstawicieli poselstwa jugosłowiańskiego w Warszawie p. radcy Maresa, prezesa Porozumienia Prasowego Polsko-Jugosłowiańskiego p. red. Powidzkiego oraz p. Puncuha, przedstawiciela Izby Polsko-Jugosłowiańskiej w Warszawie.

Po zagajeniu zebrania przez p. sędziego Woźniaka, na przewodniczącego wybrano p. prof. dr. Jurasza, a na sekretarkę p. dr. Kawecką.

Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania Ligi nastąpiły krótkie sprawozdania i deklaracje poszczególnych tow. polsko - jugosłowiańskich. Imieniem Lwowa przemawiał p. dyr. Barwicz, imieniem Krakowa p. inż. Piegza, imieniem Łodzi dr. Chomicz,

imieniem Warszawy p. dyr. Moczydłowski, a w końcu imieniem Poznania p. sędzia Woźniak. W dalszym ciągu zabierali głos p. red. Powidzki, p. radca Mares i p. Puncuh.

Władze Ligi ukonstytuowały się w sposób następujący: prezesem obrano pos. dr. Dyboskiego, wiceprezami po jednym przedstawicielu Warszawy, Poznania i Lwowa, skarbnikiem p. inż. Schoenfelda i sekretarzem gen. p. dyr. Moczydłowskiego, obu z Warszawy.

Zamachy bombowe w Hamburgu

Maszyna piekielna pod pomnikiem Bismarcka - Zniszczenie urzędu w lokalu szturmowców

Berlin, 2. 4. (PAT.) W ciągu soboty i niedzieli dokonano w Hamburgu 2 zamachów bombowych.

Pod pomnik Bismarcka podłożono pakiet z materiałami wybuchowymi, które policja na czas zdołała usunąć.

Zjazd wystosował depesze do króla Jugosławii, Prezydenta Rzplitej, ministrów spr. zagr. obu państw oraz Ligi Jugosłowiańskiej - Polskiej w Beogradzie. Poza tem zjazd uchwalił następującą deklarację:

„Delegaci, zebrani na zjeździe Ligi Stow. Polsko - Jugosłowiańskich w Polsce, odbytem w Poznaniu 2 kwietnia 1933 r., zasyłają pobratymczemu narodowi jugosłowiańskiemu pozdrowienia i wyrazy serdecznych uczuć.

„Delegaci oświadczają, że zacieśnienie węzłów przyjaźni między Polską a Jugosławią jest nie tylko wyrazem uczuć wspólnoty historycznej i rasowej obu narodów i państw, lecz stanowi równocześnie jedną z podstawowych gwarancji równowagi i pokoju w Europie oraz jest oparte na dobru zrozumieniu wspólnych interesów politycznych.”

O godz. 6 min. 15 odbyła się Wieczornica Jugosłowiańska, którą zagał bardzo gorąco przyjętem przemówieniem I. wiceprezes Stow. p. red. Bohdan Jarochowski. Następnie po przemówieniu nowoobranego prezesa Ligi odbyła się część koncertowa przy udziale pp. Olgi Woźniakowej i Olgi Karpackiej, pp. Wolińskiego i Kamionki oraz chóru Stow. pod batutą p. prof. Świerzyńskiego.

W wieczornicy wzięli udział przedstawiciele władz i urzędów oraz liczni członkowie i sympatycy Stow. (kl)

Dzielný i bohaterski staruszek

London, 31. 3. (Tel. wł.). W miejscowości Gateshead w Anglii przy ul. Carville nastąpił wybuch gazu, który spowodował zawalenie się dwóch domów. Równocześnie na skutek eksplozji jeden dom zaczął się palić.

Z pod gruzów wydobyto 67-letniego Wilhelma Devenporta, który zdołał przyczłopać się aż do wyjścia.

Okazało się, że w chwili, gdy zaczął walić się sufit, stary Devenport zsunął się z łóżka i zabrał z kołyski 10 miesięcznego wnuka, poczem osłaniając go sobą, wyczłopał się do przedpokoju. Na krzyk jego nadszli strażacy i oswobodzili starca z pod cegieł i gruzu.

Oddawszy dziecko w ręce strażaków, stary Devenport przewieziony do szpitala zmarł na skutek strasznych przeżyć.

Wypadek podczas zawodów

Podczas zawodów sportowych na boisku 7 dywizji artylerji przeciwlotniczej złamał nogę Kazimierz Rybarski (ul. Sielska 21).

Po dożnym opatrunku przez pogotowie ratunkowe p. Rybarskiego przewieziono do szpitala miejskiego. (kl)

Marja Czeska-Maczyńska

KRZYŻ W GDAŃSKU

Na tle miejscowego podania

(Dokończenie.)

8) Duma rozsadała pierś twórcy, to było jego dzieło, praca jego rąk, wizja jego nocy niespanych.

Spojrzał z kolei na młodego rybaka, ujrzał usta sine, szeroko rozwarte, oczy mgłą zasłone i ostrą linję nosa.

Omdlał... czy...

Nie śmiał dokończyć myśli.

Do krzyża się rzucił, rozplątywał sznury, czuł zimno młodego ciała, sztywność rąk, co mu jak kawał drzewa na szyję opadły... oddechu nie czuł.

Położył go na dylach podłogi, ucho do piersi przycisnął, tętna serca szukał... nic... nic...

Ani szmeru.

Jezu! Jezu!

Tego przecież nie chciał.

Czyżby naprawdę zamęczył człowieka.

I co teraz? Co...

Zamajaczyła mu pod powiekami mroczna izba katowska, błysk ogniska i polysk narzędzi przygotowanych do tortur.

Trupa nocą do Raduni wyrzucić i nikt się nie dowie...

Fala kanyś na brzeg wyrzuci albo ryby zjedzą...

Ale bał się go jakoś tknąć... nie mógł się przezwyciężyć, lęk w nim był nad przedstawienia rozumu silniejszy. Skulił się na drewnianej podłodze, przenosząc spojrzenie z drewnianej, świeżo pomalowanej postaci Chrystusa, takiej pełnej siły i życia, na tę drugą martwą, cichą, bardziej od tamtej umarłą...

A tu nagle lampka oliwna zaskwierczała, rzuciła jaśniejszy światła krąg i zgasła...

I nad jego siwą głową szła straszna noc, w której żyć się zdawali umarli. Jeden oskarżał, sądził drugi...

Wreszcie izami przesiały głos za dźwirzami...

— Otwórzcie panie ojczy, tak was tyż proszę... panie ojczy...

Podniósł głowę:

— Cicho... nie przeszkadzaj mi... widzisz, sam nie wiem, który z nich umarł, a który żyw... Którego ja zaabiłem, a którego zamordowali Żydzi...

Cicho córko... na Boga cicho... jeden mnie oskarża, a drugi sądzi... Albo wejdź... tak wpuszczę cię, może mi ty powiesz, który z nich martwy, a który żyw, który z drzewa, a który z ciała.

Może ich zbudzisz...

Odsunął rygiel i otworzył dźwirze.

Greta cofnęła się na jego widok, straszny był z obłędem w oczach, ze zmierzwioną czupryną siwą, postarzały o lata, zda się całe, mamlający sinemi wargami wiecznie jedno pytanie:

— Który żyw... córko... który żyw...

Nie rozumiała. Jego rozpalona dłoń uwieźla jej rękę z dziwną mocą.

— Który żyw?

Oczy jej przechodziły niepokoju pełne od drewnianego Chrystusa do martwego ciała Krzysztofa, nie mogła pojąć, załi to dwie rzeźby są? Dwie mistrzowskie rzeźby...

Konanie i śmierć Chrystusa.

Ale przypomniał się jej krzyk usłyszany przez drzwi przed dwoma dniami, przypomniał się jej, że daremnie szukała Krzysztofa na rybim targu a o zachodzie słońca u Mottawy, chybiła się jeno na czarnej wodzie jego łódz. Rzuciła się naprzód, drżąc, przeczuwając ręce wyciągnięte do figury Chrystusa, bo zdał się jej z tych dwóch więcej żywy a potem do tej drugiej, objęło ją zimno śmierci, straszny ból serce przejął... zrozumiała...

A za nią mamrotał stary ustami lepiącemi się od zaschłej śliny:

— Który żyw... córko... który żyw...

— Morderco! Ty! Morderco!

Krzyknęła mu to w twarz skamieniała w myśli jednej, krzyknęła takim strasznym głosem a przecież w jego

oczach nie zatlił się błysk świadomości, skulił się z powrotem wśród dwóch martwych postaci, szepcząc monotonnie:

— Który mój? Który żyw...

I nie ocknął się, gdy go pacholko wieńcisty do więzienia brali, nie trafiła do niego nawet wieść, że jego Gretę martwą wyłowiono z Raduni, on miał przed oczyma jeno ową zagadkę nierozwiązaną, męczącą, straszną:

— Którego zamordowali Żydzi, a którego ja?

Rozwarły się przed nim wrota więzienia... Niech idzie, dokąd oczy poniosą; trudno karać człowieka, którego rozum pomieszał Bóg.

Krzysztofa pochowano, a figurę Chrystusa zawieszono w kościele Panny Marji, jako dzieło niewiadomego twórcy, ponieważ postanowiono, by imię zbrodnicy mistrza nie przeszło do potomności, by zostało wykreślone z dziejów miasta Gdańska, jakby go nigdy nie było.

Została jeno legenda i wspomnienie matki, która, szukając utraconego syna, odnalazła go w wizerunku ukrzyżowanego Chrystusa w mrocznym wnętrzu gdańskiej katedry.

K O N I

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Przed biegiem o puchar „Kurjera Poznańskiego”

W naszym porannym wydaniu w dn. 1 bm. podaliśmy o zgłoszeniu się do biegu na przełaj o puchar „Kurjera Poznańskiego” czterokrotnego zwycięzcy w tej konkurencji p. Bronisława Szwarca, dalej prezesa POZLA p. Ryszard Szyca i wiceprezesa p. Stróżyka. Pano- wie ci zamierzali startować w naszym biegu tylko — w ciągu 1 kwietnia, po- czym zdecydowali, że czynni będą wy- łącznie przy organizacji biegu i pozo- stałych licznych konkurencjach, które równocześnie zostaną rozegrane. Przy- mując w dniu 1 bm. ich zgłoszenia, zro- biliśmy to z pewnymi zastrzeżeniami, że względu na spodziewane trudności organizacyjne, tem bardziej, że w sobo- tę zamierzali — po przeczytaniu powyż- szych sensacyjnych danych — zapisać się jeszcze pp. wiceprezes „Warty” Ed- mund Szyca, naczelnik „Sokoła” Stefan Weselik i b. prezes poznańskiego okrę- gu „SMP” Edmund Gościński. Dobrze, że „prima aprilis” trwa tylko jeden dzień, gdyż zabrakłoby sędziów na star- cie, a tak wymienionych panów ujrzy- my w roli arbitrów.

Już w sobotę zaznaczyliśmy, że na- grody w tegoroczny bieg „Kurjera Po- znańskiego” wystawione są w oknie firmy

St. Frankowski przy ul. Franciszka Ratajczaka nr. 1

Jest tam przedewszystkiem wspaniały puchar wędrowny redakcji „Kurjera Poznańskiego”

o którego walczyli najlepsi długodystan- sowcy polscy. Figurują na nim nazwi- ska Bronisława Szwarca, Stanisława Petkiewicza, dwukrotnie Janusza Kuso- cińskiego i zwycięzcy z ub. roku Robi-ńskiego. Prócz pucharu wygrający zdo- bywa

szerokościowy sygnet

z herbem m. Poznania oraz dużą złotą plakietę. Następnym zwycięzcy otrzy- muje mniejsze plakiety i żetony.

Wobec zdobycia na własność puha- ru „SMP” przez Klugego,

Związek Młodzieży Polskiej ufundował nowy przechodni puchar dla pierwszego zawodnika z „SMP”.

„Warta” i „Polonia” 9:2 Zdecydowane zwycięstwo gospodarzy, którzy do przerwy prowadzili 4:1

„Polonia” przybyła bez Bułanowa i Szczepaniaka, których brak dał się go- ściom mocno we znaki. W pierwszym kwadransie była ona przeciwnikiem zu- pełnie równorzędnym i już w 2 min. uzyskuje prowadzenie przez Łankę. Wy- równuje jednak w 5 min. z wolnego z odległości 18 m. Kryszkiewicz. Po 15- minutowym okresie wyrównanej gry pa- da wreszcie druga bramka dla „złoto- nych” po przebiegu Nowackiego. W 31 min. Kryszkiewicz podwyższa wynik, a w 42 min. i 45 Nowacki strzela dwie dal- sze bramki. Po zmianie stron „Warta” jest prawie stale stroną atakującą, gdyż z powodu rozmokłego i błotnistego boi- ska „Polonia” nie może sobie dać rady. Gospodarze bez zbyteńnego trudu strze- lają dalsze bramki przez Kryszkiewicza w 6 min. i w 13 min. przez Scherfkego II oraz w 22 min. przez Nowackiego. W międzyczasie „Polonia” nie wykorzy- stała karnego, który Łanko strzela nie- udolnie Fontowiczowi w ręce. W 28 m. Nowacki i z kolei znów Scherfke uzy- skują bramki, a w 10 min. później z wy- raźnego spalonego kończy serię Nowac-ki. „Polonia” zrywa się znów do ataku, a jeden z nich przynosi wykorzystany tym razem karny.

Goście jako całość pokazali się nie- szczególnie i z dawnej świetnej gry po- zostali tylko przebliski. U „Warty” na- tomiast całość drużyny wypadła bez za- rzutu pod każdym względem. Atak jest bardzo ruchliwy i dobrze kombinujący oraz strzela dużo i celnie. Pomoc — bez zarzutu, co prawda nie miała trudnego zadania, zwłaszcza w drugiej części. Obrona nie mogła wykazać swych walo- rów, choćby już z uwagi na fatalne wa- runki atmosferyczne.

Sędziował — poza przeoczeniem wspomnianego spalonego — dobrze p. Leracz.

Tak samo puchar przechodni „War- ty” został zdobyty na własność przez Ro- bińskiego, wobec czego właściciel

emaljerni i wytłaczalni inż. Leon Bytner ufundował plakietę

na marmurze dla pierwszego zawodnika „Warty”.

Podobną plakietę dla pierwszego Po- znańczyka fundowała firma

St. Frankowski, Fr. Ratajczaka 1

Dla pierwszego „Sokoła” z gniazda łażarskiego ofiarowała, jak corocznie,

Wiedeńska Piekarnia i Cukiernia St. Ruprycht, ul. M. Focha 35

wyborowy tort.

Tegoroczny bieg rozgrywa się w drugie święto Wielkanocy i będzie trzy- nasty z rzędu. W pierwszym w 1921 r. zwyciężył kpt. Jan Baran, 1922 — rów- nież kpt. Jan Baran, 1923 — Wolters- dorf, 1924 — Dajewski, 1925, 1926, 1928 i 1928 — Bronisław Szwarz, 1929 — Sta- nisław Petkiewicz przed Kusocińskim, 1930 i 1931 — Janusz Kusociński i 1932 Robiński.

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE”

Od poniedziałku, dnia 3-go kwietnia r. b. — codziennie:

Największy film „FOX A” — Jedyny 100-proc. dźwiękowiec, jaki dotychczas został zrealizowany w sercu Afryki

CONGORILLA

2 godziny niebywałej emocji i napięcia — Największy film afrykański zreali- zowany w ciągu dwóch lat przez najsłynniejszych podróżników MARTINA i OSY JOHNSONOW

Najmniejsi ludzie świata! Największe drapieżniki! Krokodyle, nosorożce, lwy, słonie, goryle! Tajniki czarnego lądu! Niesamowite przygody wśród tajemniczego, nieznanego ludu pigmejów! Krwawe walki z najdzikszy- mi zwierzętami! Cuda przyrody! Prześliczne krajobrazy! Efektowne sceny! „CONGORILLA” — to arcyfilm, który każdy człowiek zobaczyć powinien!

Ceny biletów znacznie niższe:

Parter: 49 gr — 75 gr — 1 zł — Cały balkon: 1,50 zł

„SŁOŃCE” DLA WSZYSTKICH!!!

WSZYSTCY DO „SŁONCA”!!!

portj. 208

Pierwsi zwycięzcy w spotkaniach ligowych

„Cracovia” pokonała zdecydowanie „Podgórze” 3:0 (2:0), a „Ruch” rozgromił „Garbarnię” 6:0 (2:0)

Kraków. — Pierwszy w tym roku mecz pomiędzy mistrzem i „benjamin- kiem” Ligi wywołal, mimo mglistej po- gody, wielkie zainteresowanie. „Cra- covia” wystąpiła z Kossokiem i Kisie- lińskim, „Podgórze” — w normalnym, zeszłorocznym składzie. „Cracovia” od początku ujmując inicjatywę w swe ręce i już w 4 min. nie bez winy bramkarza „Podgórze” Koczwarę, Kossok uzyskuje prowadzenie. W 10 min. strzela Kossok drugą bramkę. Po pauzie gra staje się chaotyczną i nieciekawą, przyczem ra- czej przewagę ma „Podgórze”, u które- go atak jednak pracuje bardzo nierów- no i anemicznie, psując dużo sytuacji podbramkowych. W przeciwieństwie do tego „Cracovia”, atakująca niebez- pieczniej, uzyskuje przez Małczyka trze- cią i ostatnią bramkę. Wynik ten, mi- mo zabiegów „Podgórze”, pozostaje nie- zmieniony.

„Cracovia” nie zrobiła dodatniego wyrażenia, grając naogół słabo, podobnie

zresztą jak i jej przeciwnik, u którego najlepszą częścią drużyny jest pomoc. W ataku wyróżnili się jedynie Kuzda i Kasina, w obronie Krec. Bramkarz był naogół bez zarzutu. — Sędziował p. Schneider. (Tel. wł. — Ks.)

Wielkie Hajduki. — Pierw- sza to niespodzianka tegorocznych roz- grywek, jednak nawet w tym stosunku, jest usprawiedliwiona porażka ekspi- strza ligi „Garbarni”, gdyż grała bardzo słabo, w przeciwieństwie do gospodarzy, którzy znajdują się w świetnej wprost formie. Drużyna znacznie odmłodzona, wykazała ogromną bojowość, szybkość i ciąg na bramkę, a ponadto nieźle pre- zentuje się w całości. „Ruch” nie miał żadnych słabych punktów; począwszy od bramkarza a skończywszy na ataku — wszyscy spełnili swoje zadanie. Bramki uzyskali Gemza 4, Gwóźdź i Ba- dura z karnego. Sędziował p. Gruszka. (Tel. wł.)

Mistrzostwa klasy A Pozn. O. Z. P. N.

„HCP” i „STELLA” 10:0 (4:0)

Wygrana „H. C. P.” była do prze- widzenia, lecz wynik sam jest wielką niespodzianką, a porażka „Stelli” w tym stosunku — niezupełnie zasłu- żona. Choć gospodarze górowali nad zespołem gnieźnieńskim pod każdym względem, jednak „Stella” atakowała również często i niebezpiecznie, a ty- lko nieudolny jej napad nie był w sta- nie wykorzystać wielu pozycji. Go- spodarze natomiast mieli bardzo do- bry dzień, strzelali dużo i efektownie a przedewszystkiem — celnie. Bram- kami podzielili się: Nowak (3), Ko- nopa, Narożny (jedna z karnego) i Skrzypczak — po dwie. Jedna — by- ła samobójcza wskutek błędu Andrze- jaka. Sędziował p. Maślak.

„SOKÓŁ” i „WARTA” B 3:2 (0:0)

„Warta” prowadziła już 2:0, ambiti- nie jednak grający „Sokół” w ostat- nim kwadransie zdołał nietylko wy- równać, ale i nawet strzelić zwycię- ską bramkę. „Warta” była bez- względnie lepsza, jednak nieudolnie pracujący atak wszystko psuł. Bram- ki zdobyli dla zwycięzców: Musielak II, Tomczyk i Muszkieta, dla „Warty”

— Wojciechowski i Różycki. Sędzio- wał p. Foerster.

„OKS” i „OLIMPJA” 2:1 (2:0)

Ostrów. Gra nieciekawa i na- ogół chaotyczna — typowa walka o punkty. Boisko było bardzo rozmo- kle i osłizgłe, co w znacznej mierze wywarło wpływ na mecz. Gospoda- rze lepiej obeznani z terenem, ruszali się na nim pewniej i odnieśli też zwy- cięstwo mimo przewagi gości. Dla „OKS” strzelili bramki Żurek i Gwiz- dek I. Jedyną dla „Olimpii” uzyskał Przybyłowicz. Sędziował p. Racak z Borku. (Tel. wł.)

„POLONJA” i „OSTROVIA” 3:2 (2:1)

Leszno. Szczęśliwa, jednak za- służona wygrana gospodarzy, którzy okazali się bardzo groźnym zespołem. „Ostrowia” zawiódła zupełnie, wyka- zując, zwłaszcza w akcjach podbram- kowych, brak decyzji. Punkty uzy- skali dla „Polonii” Kwiatkowski II i Józefowicz oraz jedna bramka samo- bójcza; dla „Ostrovii” strzelili: Lecho- wicz i Skoczylas. (Tel. wł.)

„LEGJA” i „LIGA” 1:1

Mistrzostwa Warszawy

w pięściarstwie zakończyły się w niedzielę

Finały mistrzostw okręgu warszaw- skiego przyniosły następujące wyniki (podajemy od wagi muszej do ciężkiej):

Wojtaszki (Pol.) pokonał Rotholca (Mak.), Kazimierski (Pol.) zwyciężył Małeckiego (Pol.); Olszewski wypunk- tował Koenigsweina (Mak.); Bakowski wygrał z Zielińskim (Pol.); Pisarski (Skoda) wziął górę nad Wolskim II (Pol.); Zajdel (Pol.) pokonał Dorobę (Le- gja); Antczak (Skoda) zwyciężył Kar- pińskiego (CWS). Wszyscy rozstrzy- gnęli swe walki na punkty. W ciężkiej Tomaszewski (były zawodnik „Warty”) wygrał przez k. o. w 1 starciu z Kar- kiem (CWS).

Pławczyk skacze 1,94 m.

Rekord polski w sztafecie 3×800 m.

Nowy rekord polski w hali ustano- wiony został na zawodach na Bielanach. Sztafeta „AZS” (w składzie: Kostrzew- ski, Miller I i Miller II) uzyskała na dy- stansie 3×800 m. czas 6:34. W skoku w wyż Pławczyk osiągnął świetny wynik 1,94 m. Inne wyniki były nieciekawe.

Zwycięstwo Cambridge

Rozegrany w dniu dzisiejszym na Temizie doroczny wyścig ósemek uni- wersyteckich zakończył się zwycięstwem osady Cambridge, która wygrała bieg o 2 i ćwierć łodzi. Osada Cambridge wy- grała wyścig w 20.57 sek., osiągając za- razem rekord 10-tej, kolejnej wygranej.

BACZ BY I TWOIM BYŁO CELEM
BYĆ ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!

Wiadomości potonecz

KRONIKA MIEJSCOWA

— Zebranie Pań w sprawie zbiórki 3 maja. Dziś, w poniedziałek, 3 kwietnia, o godz. 17 odbędzie się w biurze central- nem T. C. L. przy ul. Św. Marcina nr. 37 zebranie Pań w sprawie zbiórki 3 maja.

— Dziś, w poniedziałek, 3 kwietnia, odbędzie się o godz. 6 po poł. w Collegium Minus (Waty Wawów 26) drugi wykład liturgiczny ks. prof. Szymańskiego: „Bóg — człowiek w holdzie wobec Stwór- cy” (Istota ofiary Mszy św.).

KALENDARZYK

Pniedziałek, 3 kwietnia 1933.

Słońce: wschód 5.24; — zachód 18.30; — długość dnia 13 godz. 6 min.

Księżyc: wschód 9.28; — zachód 2.46; — po pierwszej kwadrze.

Kal. rzk.: Ryszard; — jutro Wincenty, Izidor.

Kal. słow.: Mnożysław; jutro Władysław.

Zebrania

Dziś o 17 Zw. Pań Domu oddział Pozn. w sali Śniadeckich Coll. Med. U. P.; o 18 Zw. Rzeźników Targowych u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a; o 19.30 Tow. Powst. i Woj. Im. Bole- sława Chrobrego (Stare Miasto) w Domu Kat. na Śródcie; o 19.30 Pozn. Kl. Sp. u p. Szymańskiego, Droga Debińska; o 19.30 Koło Absolwentów I szkoły wy- działowej w szkole im. Działynskich; o 19.30 Komitet Towarzystw (Wilda) u p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 15; o 20 Tow. Śpiewacze „Harfa” w kinie „Polonia” ul. Marsz. Focha 177; o 20 Tow. Abstynenckie pod wezw. Św. Kazimierza w Domu Św. Woj- ciecha al. Marcinkowskiego 22; o 20 Polski Zw. Lokatorów i Subloka- torów (Wilda) u p. Zawadki, Górna Wilda 75;

Jutro o 16 Tow. Restauratorów w cukier- ni ul. Marsz. Focha 70;

o 19 Tow. Nadzieja pod wezw. Św. Łazarza u p. Dusika, ul. Marszałka Focha 62;

o 19 Stow. Żeńskiej Młodzieży Ku- pieckiej w Domu Król. Jadwigi;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Zbigniewa Trafankowskiego o godz. 16 z kapł. Św. Józefa. — Śp. Anny z Kosmowskich Labuszewskiej o godz. 17 z kapł. Św. Józefa.

Licytacje

Dziś o 11 ul. Wroniecka 4 — cyrnon, jadalka, kasy rejestr., gramofony, centryfugi, konwie, waga dec., war- sztaty stol., odkurzacze, aparat kino- wy, biurko, meble, obrazy, książki.

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Mamusia”.

Teatr Nowy: Dziś — „Sprawa Moniki”.

Teatr Nowy: Dziś — „Sprawa Moniki”.

Komedia Muzyczna: Dziś — „Peppina”.

Wiadomości Sportowe

Spotkania międzypaństwowe

Kongres „F. I. F. A.” w Genewie

Szkocja i Anglia 2:1. — Niespodziewane zwycięstwo Szkocji, która wygrała zaskoczenie na własnym gruncie, w Glasgowie.

Włochy i Szwajcaria 3:0 (1:0). — Mecz odbył się w Genewie. Przez cały czas gra ostra i zacięta. Szwajcarzy byli drużyną równorzędną. Włosi jednak lepiej strzelali.

Przed meczem obradował kongres „FIFA”, który wyznaczył termin rozgrywek o mistrzostwo świata, organizowanych w 1934 r. przez związek włoski w Rzymie, na czas od 6 do 15 maja. System rozgrywek zostanie ustalony na przyszłym posiedzeniu kongresu, które odbędzie się 30 kwietnia w Paryżu. (Tel. wł.)

Zawody pływackie

Rekord polski w sztafecie 5×50 m.

W Krakowie odbyły się w niedzielę w hali krytej zawody pływackie z udziałem „AZS” warszawskiego, „EKS” z Katowic i „Giszowca”, oraz miejscowych pływaków z „Cracovii” i „YMCA”. Ciekawsze wyniki są następujące: 4×200 m. dow.: 1) „EKS” 10:51, 2) „AZS” z Bocheńskim 11:1, 3) „Cracovia”; 3×50 m. zmienny pływ.: 1) „YMCA” 2:47, 2) „EKS” 2:31,8; 3×100 zm. panów: 1) „AZS” (w składzie Jastrzębski, Gumkowski i Szwankowski) w czasie 4:02; 2) „EKS” (Karliczek, Rother, Scholz); 100 m. dow.: 1) Bocheński 1:04, 2) Szwankowski 1:07 (obaj „AZS”), 3) Ruppert (Cr.); 5×50 m. dow. panów: 1) „EKS” (w składzie Duraj, Pisarek, Scholz, Rother i Karliczek I) uzyskując nowy rekord polski w czasie 2:32,2; 2) „AZS” (w składzie Matysiak, Szwankowski, Karpiński, Olszewski i Bocheński) 2:33, również lepszy od rekordu; 3) „Cracovia”; 100 m. wznak panów I kl.: 1) Jastrzębski (AZS) 1:22,8 (rek. okr. warsz.); 2) Pawełek (Cr.) 1:28,6, 3) Pawlik (Gisz.);

Przy braku apetytu, kwaśnym odbijaniu się, zepsutym żołądku, wadliwym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszek, zaburzeniach przemiany materii, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa usuwa z organizmu substancje gnilne, zatruwające organizm. Zalecana przez lekarzy. Tr 1048

W kraju i w świecie

— W Chicago odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę polskiego pawilonu na przyszłej wystawie światowej.

— Do Rzymu przybył arcybiskup Bolesław Słoskan, przebywający przez 6 lat w więzieniu u bolszewików. — Arcybiskup Słoskan został natychmiast przyjęty przez Ojca Świętego.

— Prezes National Banku w Larchmont (St. Zjedn.) zabity został wystrzałem z rewolweru.

— Aresztowani w Moskwie inżynierowie angielscy zostali oskarżeni o szpiegostwo, sabotaż oraz akcję korupcyjną i konspiracyjną.

100 m. klas. I kl. panów: 1) Gumkowski (AZS) 3:18, 2) Bogdani (Y) 3:22,4.

Ciężka atletyka

W Pradze startowali polscy zapaśnicy Ganzera, Gardawski i Gęstwiński. W sobotę Gęstwiński w wadze półciężkiej zwyciężył w 1 min. Czecha Hampla. W niedzielę natomiast wszyscy Polacy ponieśli porażki. Ganzera rzucony został już w 4 min. przez Czecha Maudrego na łopatki; w półśredniej Gardawski uległ na punkty Rosenbergowi, a Gęstwiński go w 5 min. położył Czech Kreck.

Hokej na trawie

Na otwarcie sezonu, które się odbyło w niezbyt przychylnych warunkach atmosferycznych, na boiskach wystąpiły wszystkie poznańskie drużyny, wykazując naogół wyrównany poziom. Poszczególne wyniki są następujące:

„Lechia” i „Warta” 2:0 (2:0). Przez cały czas lekka przewaga mieli zwycięzcy. Bramki uzyskał Kadłubowski i b. bramkarz Czekala F. Sędziował p. Gołębski. (wz)

„Czarni” i „Gimn. Bergera” 1:0 (0:0). Gra prowadzona była chaotycznie, przez co była niezbyt ciekawa. Bramkę uzyskał Manowski. Sędziowali pp. Zieliński i Wiessner.

„A. Z. S.” i „Czarni” I b 1:0 (1:0). Rozstrzygnięcie padło już w pierwszej części. Nieznaczna przewaga miał „A. Z. S.” i wynik odpowiada przebiegowi gry. Sędziowali pp. Zieliński i Wiessner. (wz)

Motocyklizm

Geniwa za lilem, zorganizowana przez „Unję” na otwarcie sezonu, odbyła się w fatalnych warunkach atmosferycznych i drogach. Mimo to stanęło 17 uczestników. „Lilem” był Falkiewicz, który „zaszył się” w okolicach Mur. Gołbiny i po upływie trzech godzin nie został odzyskany, wygrywając tem samem konkurs. (wz)

Pięściarstwo

„Warta” i „Polonia” (Leszno) 14:2. — Mecz towarzyski rezerw „Warty” rozegrano jako rewanż za ostatnią porażkę „zielonych” w Lesznie. Drużyna prowincjonalna okazała się bardzo słabym przeciwnikiem, przegrywając pięć spotkań przez k. o. jedno zaś w wadze średniej oddał bez walki. Jedyne zwycięstwo uzyskał dla nich Szulczyński w wadze średniej. Wyniki spotkań były następujące: waga musza: Sobkowiak, który w pierwszym kole idzie na deski, wygrywa ostatecznie w trzecim przez k. o. z Piotrowskim (P); kogucia: Sipiński II (W) osiąga zwycięstwo przez k. o. w drugim kole z Szymankiewiczem (P); półciężka: Jarecki (W) osiąga takie same zwycięstwo już w I rundzie; lekka: Kolmowski (P) przegrywa w pierwszym starciu przez k. o. z Manieckim (W); półśrednia: Po wyrównanej walce Matuszewski (W) wygrywa na punkty z Błaszakiem (P); Bączkowski (W) poddaje się Szulczyńskiemu (P) w drugim kole; półśrednia: Walkowiak (W) osiąga zwycięstwo w o. ciężka: Mrówka (W) bije przez k. o. Nawrockiego (P). Poza meczowymi walkami spotkał się Rogalski (W) z Wittgem (H. C. P.), przynosząc mu pełne, jednak wypracowane zwycięstwo na punkty (Rogalskiego), oraz Majchrzycki (W) walczył z Sipińskim (W). Przewagę miał pierwszy. — Sędziował p. por. Łapiński. (wz)

Zawody międzyklubowe „Drużyny Błękitnej”, zapowiadane jako trójmecz, były w połowie raczej wewnętrznymi. Z klubów bowiem nie zawiódł tylko „P. K. B.”, natomiast z „Warty” na 5 zgłoszonych nie przybył żaden. Również brak było Miśniewskiego (H. C. P.). Przypuszczamy, iż władze P. O. Z. B. zbadały, z czyjej strony leży wina, że zawodów nie obeślano. Wyniki spotkań były następujące: papierowa: Koziołek (B) bije Jeżewskiego (B); musza: Mielcarek (P. K. B.) ulega Stefan-

W poniedziałek, dnia 3 b. m. odbędzie się o godz. 20 na salce Stronnictwa Narodowego św. Marcin 65 w podwórzu

Zebranie Informacyjne

Ogniska Zeńskiego Związku Młodych Narodowców

Zgłoszenia kandydatek przyjmuje się w poniedziałek i czwartek od godz. 19—20

skiemu (B); kogucia: Łuczak (B) przegrywa z Onderką (B) a Lortep (B) — z Michalskim (B); półciężka: Walkowiak (B) zwycięża Kanię (B), cięższy o wagę Wyrzykiewicz (P. K. B.) pokonał Lambryczka (B); lekka: Maciejewski (B), otrzymujący upominek za 25 walkę, remisował z Plotkowiakiem (P); Wojski (niest.) ulega przez k. o. w 3 starciu Nowackiemu (B); półśrednia: Staszak (B) bije Siakowskiego (P. K. B.) (wz)

Pływanie

Odnaka pływacka, uchwalona przez P. Z. P. zbliziona jest do zasad P. O. S. — Podstawową jej zasadą jest, że nie ma charakteru sportowego, a stanowi jedynie dowód opanowania umiejętności utrzymania się na wodzie w stopniu gwarantującym bezpieczeństwo osobiste. Odnaka niema żadnych stopni i zdobywać ją można tylko raz. Dla uzyskania jej wystarczy bądź posiadanie klasy pływackiej, jako zawodnika, bądź start w zawodach (z pewnymi zastrzeżeniami), bądź posiadanie dyplomu przodownika pływania lub instruktora. Dla osób, które tem się wykazać nie mogą, wykonywana będzie próba, polegająca na skoku do wody, przepłynięciu 50 m. w ubraniu, lub 200 m. bez ubrania i nurkowania na przestrzeni 4 m. Przyznawanie odznaki należeć będzie do kompetencji okręgow. — Zarząd P. Z. P. rozpisuje konkurs na projekt samej odznaki.

Zawody międzynarodowe w Siemianowicach oraz mecz Eppii — Klauzowna, projektowane na okres wielkonojny, zostały odwołane wskutek przesilenia organizacyjnego I. K. P. Siemianowicie.

Okręg pomorski P. Z. P. projektuje urządzenie propagandowej sztafety pływackiej Toruń — Gdynia, i wyłonił w tym celu specjalną komisję. W sprawie tej zarząd P. Z. P. nie zajął jeszcze stanowiska.

Piłka nożna

Spotkania towarzyskie. „Sparta” i „Pogoń” 4:3 (1:3). Na 15 minut przed końcem jeszcze „Pogoń” prowadziła 3:1. Ambitnie jednak grająca „Sparta” zdołała wyrównać i w ostatniej chwili strzelić zwycięską bramkę. Punkty zdobyli: dla „Pogoni” Pawlak II dwie i Zachciał jedną; dla „Sparty” — Mościński, Jakubowski i Flieger. Sędziował p. Roszkiewicz. „Poznań” i „Cybina” 3:3 (1:2). „Cybina” lekceważąc przeciwnika, pozwoliła sobie strzelić wyrównującą bramkę, grając przy tem ostatnie 15 minut w dziesiątkę wskutek usunięcia z boiska lewego łącznika. Sędziował p. Kuhnert.

Kraków — „Wisła” i „Mysłowice” 3:2 (2:1).

Łódź — „LKS” i „Legja” 2:1 (1:0). „Legja” wystąpiła bez Ziemiana, a „LKS” przestawiał w czasie meczu kilkakrotnie swoją drużynę celem zorientowania się w materjale. Bramki uzyskali: Durka dla „LKS” i Szaller dla „Legji”. — Gra przez cały czas równorzędna.

O mistrzostwo kl. A. ŁOZPN: „Turysty” i „Widzew” 4:0; „ŁTSZ” i „Makabi” 1:0; „LKS” B i „Hakoah” 3:1; „WKS” i „Wima” 3:2.

Życie organizacyjne

W Warszawie obradował Pol. Związek Łyżwiarzy i wybrał nowe władze jak następuje: prezes: gen. Witkowski, wiceprezesi: mjr. Goebel i Nowakowski; członkowie: Dann, Wyczalkowski, Parfieniecki, Pelczyński, Burzyński. Referentem dla spraw kobiecych została p. Skepska. Nehringowej i Kalbarczykowi przyznano złote odznaki Związku.

RECENZJE KINOWE

Kino „Apollo” wyświetla film pod tyt. „Eskadra śmierci”. Tematem tego filmu jest lotnictwo cywilne, wymagające od pracujących w niem lotników niemięjszej niż na wojnie odwagi, brawury i lekceważenia śmierci. Lotnicy, utrzymujący stałą komunikację pocztową, pełnią swą służbę, narażając się nieraz na śmiertelne niebezpieczeństwo, bo poczta musi być dostarczona na czas bez względu na mgły, szalejące burze i niebezpieczeństwa. Życie bohaterów tego filmu, to najbardziej wojenny odcinek pracy pokojowej. To też pomiędzy nimi istnieje coś w rodzaju braterstwa broni, które jednemu każe ryzykować życie dla ocalenia drugiego. Choćby nawet między lotnikami nie istniały zbyt przyjacielskie stosunki. W akcji filmu pokazana jest niewielka stacja komunikacji lotniczej, na której pod powłoką szarej codzienności rozwijają się wypadki pełne tragicznego napięcia. Kapitałne są w filmie sceny lotnicze, zwłaszcza brawurowe loty jednego z asów lotniczych, świetne lądowanie i start w górskiej, zaśniezonej dolinie. Główne role w tym ciekawym, pełnym emocji i kapitalnie zmontowanym filmie grają Gloria Stuart, Ralf Bellamy i Pat O'Brien. — Nadprogram wesola farsa ze Slimem. (ver.)

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Komedia wiedeńska „Mamusia” z gościnnym udziałem p. Biesiadeckiej grana będzie dziś i jutro. W środę popołudniu na przedstawieniu szkolnem „Przyjaciele” Fredry.

Z Teatru Nowego

Dziś oraz we wtorek i we środę trzy ostatnie przedstawienia „Sprawy Moniki”, cieszące się niebywałym powodzeniem i stale interesującej najszerze koła publiczności.

Z Teatru Wielkiego

Dziś teatr nieczynny. Jutro i pojutrze melodia operetka „Gri-Gri” z udziałem całego zespołu. We czwartek „Aida” z Wandą Wermińska, Józefem Wolińskim i dr. Wandą Roessler-Stokowska.

Z Komedji Muzycznej

Dziś „Peppina”, przebojowa nowość R. Stolz, jedno z najświetniejszych zjawisk reperturowego muzycznego. Zajmujące dzieje miłości biednej stenotypistki i zblazowanego arystokraty składają się na barwną i fascynującą fabulę, urozmaiconą przepiękną i melodyjną muzyką.

Przepowiednia pogody na poniedziałek, 3 bm., według PIM: Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, Śląsk, Podhale i Tatry. Najpierw pogoda zmienna z przelotnymi opadami, potem stopniowe polepszenie się stanu pogody. W dalszym ciągu chłodno. Umiarkowane, potem słabnące wiatry z kierunków zachodnich.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W sobotę, dnia 1 b. m. o godz. 3 po południu zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Antoni Krysiński
emeryt. nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 b. m. o godz. 4 po poł. z kostnicy omentarza Jeżyckiego.

W imieniu ciężko dotkniętej rodziny
Ks. Stefan Krysiński, proboszcz
Jaraczew, Poznań, Leszno z 18 454
Osobnych uwiadomień nie wysyła się

5 KUPNA

Domu

czynszowego w centrum miasta Poznania przy natychmiastowej wpłacie 70 000 zł poszukuje celem kupna. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 41, nr 8854

22 ROZMAITE

Stopy

do każdego rodzaju pończoch. skarpet nadrabia Szkolna 9 mieszk. 9. zdg 90 899

Krawcowa

tania. Nowakowa Składowa 12. zdg 90 857

Instytut fizykalnego leczenia
ASTMY

Poznań, Plac Świętokrzyski 3.
Pz 9 171-53.450

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 80 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Uczciwa

dziewczyna do pomocy gotowania oraz wszelkiej pracy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 204

Bardzo staniały

anodówki. Jeszcze zwiększona pojemność! Jeszcze doskonalsza technika produkcji. Fabryka ogniwa Mat, Poznań, Składowa 57. dz 2 646

Prasowaczka

poszukuje pracy po domach z czerwowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 91 391

Długoletni

sekretarz adwokacki z dobrą opinią przyjmie w biurze adwokackim lub kupieckim z kaucją. — Oferty Kurjer Poznański zdg 91 393

Panienka

do jednego lub dwójga dzieł z robotkami. cokolwiek z szyciem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 425

Panienka

jako uczennica fryzjerska szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 91 195

Pomorzanka

lat 30, intelig., spokojna, godna zaufania, umiejąca dobrze gotować prowadzić dom, przyjmie posadę wyreczytelki w domu kulturalnym. Oferty Chelmono. Poprzednia 11 m. 1 zdg 91 402

Sierota

uczciwa, pracowita, szuka posługi lub posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 281.

Przedpłata

na miesiąc kwiecień 1933 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań nr. 200 149

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznoimi 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadw. 2kl. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 12. większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słoje nagłówkowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.